

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 103.

w Sobotę dnia 6. Grudnia Roku 1806.

Czyniąc dalszy ciąg doniesień publiczności o składających dobrowolne ofiary mi-
szkańców kraju, kassa centralna zawiadomia, iż *JW. Działyński Woiewodzie*

Ofiary złożył	30,000	zl.
W. Starościć Szoldrski	70,000	—
JP. Krystyan Bielefeld, Obywatel Poznański	600	—
Włościanie parafii Głuchowa	220	— gr. 7½

Później dający w następujących numerach gazet umieszczeni będą.

J. Zembrzuski, Kommissarz.

z Poznania dnia 2. Grud.

Dziś wyszedł tu następujący **ROZKAZ**
DZIENNY.

*Z naszej głównej kwatery Cesar-
skiej w Poznaniu dnia 2. Gru-
dnia roku 1806.*

NAPOLEON, Cesarz Francuzów
i Król Włoski, ustanowiliśmy i stanowimy,
co następuje:

Artykuł I. Na placu St. Magdaleny
Naszego dobrego miasta Paryża wystawiony
będzie kosztem skarbu Naszey korony monu-
ment, poświęcony Wielkiej Armii, z napi-
sem na przedniej ścianie: **CESARZ NA-
POLEON ŻOŁNIERZOM WIEL-
KIEJ ARMII.**

Artykuł II. Wewnątrz tego monu-
menta wyrażone będą na tablicach marmu-
rowych

wych imiona wszystkich ludzi w osobnych oddziałach korpusów armii i regimientów, które przytomnemi były bataliom pod Ulm, Austerlitz i Jeną; na tablicach z złota lanych, imiona wszystkich wojowników w tych bataliach poległych; na tablicach srebrnych wryty będzie zbior, przez departamenta, żołnierzy, przez każdy departament do Wielkiej Armii dostawionych.

Artykuł III. W około sali wyróżnione będą płaskowypukłe osoby, wyobrażające Pułkowników każdego regimientu Wielkiej Armii, i otaczające swych Jenerałów dywizyi i brygady w osobnym oddziale każdego korpusu Armii. Posągi marmurowe Marszałków, kommanderujących korpusami, które składały część Wielkiej Armii, postawione będą wewnątrz sali.

Artykuł IV. Znaki wojenne, statuy, pomniki każdego rodzaju, zdobyte przez Wielką Armią w tych dwóch kampaniach, chorągwie, sztandary i kotły zabrane przez Wielką Armią, z nazwiskami regimientów nieprzyjacielskich, do których należały, złożone będą wewnątrz monumentu.

Artykuł V. W każdą rocznicę batalii pod Austerlitz i Jeną, monument będzie illuminowany, i grany koncert, który poprzedzać będzie mowa o cnotach żołnierzowi potrzebnych, z pochwałą tych, co na polu boiowisku w tych dniach wiekopomych polegli. Miesiąc wprzód, otworzony będzie konkurs dla wybrania najlepszej sztuki muzycznej, do tey okoliczności stosowney. Medal złoty z 150 podwoynych Napoleonów dany będzie autorowi każdej z tych sztuk, które nagrodę odniosą. Zakazano jest wy-

rażnie, ażeby w mowach i odach najmniejszej nieczynić wzmianki o Cesarzu.

Artykuł VI. Nasz Minister W. I. otworzy bezwłocznie konkurs architektury, dla wybrania najlepszego planu do wykonania tego dzieła. Jednym z warunków projektu będzie, zachować część gmachu Stey Magdaleny, tak iak dziś iest, tudzież, ażeby wydatek trzech millionów nieprzenosił. Kommissya klasy wyzwolonych kunsztów naszego Instytutu mieć będzie zlecenie, zdać Naszemu Ministrowi W. I. przed miesiącem Marca 1807 rapport o projektach pod konkurs podanych. Prace zaczną się dnia 1. Maja, i skończone bydź mają przed rokiem 1809. Nasz Minister W. I. mieć będzie dozór nad wszystkimi szczegółami tyczącymi się wystawienia monumentu, do Dyrektora zaś jenerałnego Naszego Museum należeć będą wszystkie szczegóły ściągające się do rzeźbiarstwa płasko-wypukłego, posągów i tablic.

Artykuł VII. Zakupiony będzie dochód z 100,000 franków w zapisach na wielką Księgę, na uposażenie monumentu i na roczne iego utrzymywanie.

Artykuł VIII. Jak monument skończony będzie, wielka Rada Legii Honorowej mieć będzie szczególny dozór nad iego zachowaniem i nad tém wszystkiém, co się konkursu rocznego tycze.

Artykuł IX. Nasz Minister W. I. i Intendent dóbr Naszey Korony starać się będą o dopełnienie niniejszego dekretu.

(Podp.)

Napoleon.

Przez Cesarza.

Minister Sekr. Stanu B. Maret.

Xiaże Neufchatel, Minister

Woyny, Major Jenerał

Alex. Berthier.

Dzień wczorajszy oznaczony był uroczystym obchodem dwóch sławnych w dziejach Ludu francuzkiego epok: rocznicy koronacyi Nayaśnieyszego Cesarza Francuzów i Króla Włoskiego, oraz pamiątki batalii pod Austerlicz. O godzinie 11stej JO. Xiążę Arcybiskup Gnieźniński miał w kościele farnym w assystencyi liczne go duchowieństwa solenną mszę, na której byli przytomnymi: JO. Xiążę Neufchatel, Minister Woyny, JWW. Marszałkowie Państwa i Jenerałowie francuzcy, cały Dwór cesarski, JWW. Senatorowie polscy, Stan Rycerski, Magistratury Administracyina i Reencyina, tudzież Muncypalność miasta Poznania. Wielka liczba ludu obojey płci miała udział tey ceremonii religijney. Po zakończoney mszy śpiewane było Te Deum przy dźwięku dzwonów i stokrotném wystrzeleniu zarumat. Potém udali się wszyscy Senatorowie, Stan Rycerski i Prezydenci Magistratur kraioowych na pokój cesarskie, złożyć Nayaśnieyszemu Panu hołd swego nayełębszego uszanowania podczas audyencyi, którą im łaskawie udzielić raczył. Wieczorem illuminowane było całe miasto. O godzinie 7. zaczął się na wielkiej sali teatru bal, na który zaproszeni byli znajdujący się tu Marszałkowie, Jenerałowie, Oficerowie francuzcy, i który N. Pan także przytomnością swoją udzielać raczył. Podczas kiedy Cesarz Jmć wchodził do łoża, gdzie przysposobiony był dla niego tron, Damy stały w około sali w pierwszym rzędzie, Meszczyni w drugim, a Panienki mieyskie uformowawszy dwie linie przy schodach do sali prowadzących, rzuciły kwiaty pod nogi JC. K. Mości. Przy wysiadaniu z pojazdu przyjmowany był od

JWW. Woiewody Gnieźnińskiego, Jenerała Dąbrowskiego i Marszałków ceremonii. Po symfonii, JW. Mycielski zbliżył się do tronu JC. K. Mci, prosząc o pozwolenie otworzenia balu od tańca polskiego, który zaczął JW. Woiewoda; za nim tańczył JW. Jenerał Dąbrowski i wszystkie osoby orderami ozdobione. Cesarz Jmć zszedł potém z tronu, przechodził się po sali, raczył rozmawiać z wyklą dobrocią z wielu Polakami i Polkami, i zabawiwszy się więcey półtorej godziny, opuścił to zgromadzenie wśród powszechnych okrzyków owej nayełulszey radości i wdzięczności, iaką rodzi w sercach wszystkich naszych mieszkańców widok Wspaniałego Zwycięzcy Europy i Oswobodziciela Polski.

Odezwa do Duchowieństwa.

Duchowieństwo Polskie dzieliło zawsze z innymi Stanami Narodu miłość Ojczyzny, miłość swobód krajowych; a kiedy inne Państwa fanatyzmu rozpalone żarém, zaboyczce na różno - wierców ostrzyły żelazem, Duchowieństwo Polskie Nayewyższego Nauczyciela prowadzone Duchem, miłość zalecało bliźniego w domu, a na Nieprzyjaciół obcych do otwartej wojny zachęcało ludy.

Stanie Duchowny! nigdy iak dziś, odzywa się do Ciebie Ojczyzna, przemawiać zykliem Apostołów do wszystkich, zalecając zgodność i iedność w domu, a pobudzając do boiu przeciw Nieprzyjaciółom kraju, których potęgą, ołtarz i z Tronem naszym obaliła. Zapalaj usta Skargów do miłości Ojczyzny i obowiazków obywatelskich. Tłomacz Ludowi wszystkiemu niewinności naszą, zapewniając o pomocy z Niebios, która sprawiedliwej sprawie jest zaręczona.

Modły wasze w Świątyniach niech się wzno-
szą do Niebios za Niezwyciężonego
NAPOLEONA, za dni Jego, Polako-
wi drogie. On jest Zesłaniec ku naszej
obronie, iak pogrom i chłosta na Uciemie-
życielów naszych. Niech ich poniża, tak
iak oni Naród nasz odwieczny i wolny pod-
nożkiem tronów swych mieć chcieli. — Przez
Tego Niezwyciężonego Bohatera ożywiony
nasz Naród, chce raz jeszcze powstać, chce
raz jeszcze swoje odzyskać Niepodległość.

Niech się z ambon waszych rozchodzi
hasło, któreśmy przyjęli. — Zginąć lub
bydź Polakami.

Niech będzie, przez usta Duchowień-
stwa, głoszony Uniwersał, z ambon przez
Niedziel trzy pod prywacją Osób, który ku
pospolitey obronie JW. Woiewoda Gnie-
źnieński wydał. Niech się o nim dowie
każdy, kto Polak. — Kto jest Synem Oy-
czyzny, niech pod Jey chorągwie, tak, iak
niegdys Zolkiewscy, Chodkiewiczowie, Czar-
neccy, stawia co prędzey.

Ten moment ieden uchybiony, który
nam Opatrzność w ramieniu Niezwycię-
żonego NAPOLEONA zrządziła, już
nigdy więcej odzyskanym niebędzie.
Mówcie więc do Matek i Oyców, iż, ieżeli
Nieprzyjaciel niedotężnością naszą ośmielo-
ny, raz jeszcze się odważy, wziąć nas w swe
kaydany; już ich Potomstwo, już oni sami,
śmierci lub niewoli chaniebney padną ofiarą.
Świątynie Boskie okryte zostaną wzgardą,
domy i majątki pójdą na łup tyrana; miecz
i pożar roznieść będzie po całym kraju śmierć,
klęski i niedolę. Tak mówcie; a wznosząc
ręce błagające ku Niebu, tak iak niegdys
ów Zesłaniec Boski Moyżesz sprowadzając
nas na Chorągwie nasze Zwycięstwa; aby-

śmy do Wolności i Pokoju wroceni, łączyli
z Wami dzięki Naywyższemu.

Dan w Poznaniu dnia 2. Grudnia roku
1806.

Dąbrowski.

*z Kwatery głównej w Poznaniu
dnia 3. Grudnia 1806.*

Jan Henryk Dąbrowski, Jenerał Dy-
wizyi ozdobiony Orderem Wielkiego
Orła Legii honorowej, Kommandor Or-
deru Królewskiego Korony Żelazney.

Rycerstwu z Woiewodztw, ku obronie po-
wszechney, przez Jaśnie Wielmożnego
Woiewodę Radziwińskiego wezwanemu.

R o z k a z.

Powierzona mi kommandę nad Rycer-
stwem z Woiewodztw ku powszechney obro-
nie Oyczyzny wezwanem, za najsławniejszą
sobie poczytuję nadgrode szesnastolet-
niej mojemu królowi usługi; a zajęty iedy-
nie staraniem, bym tak chlubnemu dla mnie
Obywateli zaufaniu iak najsukuteczniejszy odpo-
wiedział następującą tego Rycerstwa orga-
nizacją za potrzebną trzymam i rozkazuję:

1) Nominowani przezemnie w randze
Jenerał-Majorow Rotmistrze: Woiewodz-
twa Pomorskiego, Trąpczyński z Głęzna.
Malborskiego, Lipiński pod Chojnicami.
Kujawskiego, Pułkownik Trzebuchowski.
Inowrocławskiego, Starosta Inowrocławski,
Sokołowski. Gnieźnieńskiego, Stólnikie-
wicz Rydziński, w Zalesiu. Poznańskiego,
Jenerał Węgorzewski. Kaliskiego, Jan Gli-
szczczyński. Części Krakowskiego, Wojciech
Męciński. Sieradzkiego, Jenerał Lipski
z Błaszkw. Ziemi Wieluńskiej, Maciej

Stokowski. Łęczyckiego, Onufry Dąbrowski. Rawskiego, Leszczyński, brat Starosty. Mazowieckiego, Podkomorzy Podlaski, Kuczyński, udadzą się natychmiast do stołecznych miast Województw swoich, i tam każdy z nich, ogłosiwszy miejsce mieszkania swojego, starać się będzie, ażeby na piętnasty tego miesiąca Rycerstwo już się do niego zebrało; nominować będzie Adjutanta i Kwatermistrza. Adjutant zrobi listę porządną zieżdżającego się Rycerstwa i Pocztowych onego; zapisze każdego imię, nazwisko i osadę; wyrazi, czyli jest sam possessor, czy też zastępca jego, a w tém zdarzeniu i przyczynę dla czego się sam niestawił?

2) Rotmistrze przybywszy na miejsce, nominować będą swoich Oficerów, a ci Namiestników. — Oficerowie i Namiestnicy, mają być wybierani ile możności z pomiędzy tych, którzy są czynni, roztropni, służbę i obce języki umiejący. —

Có, gdy już zrobione będzie, ustawi się od stopnia do stopnia subordynacya, według przepisu praw wojskowych. —

3) Każdy Rotmistrz, podzieli Rycerstwo Województwa swego, na chorągwie; których skład całkowity jest następujący:

1) Porucznik.

1) Podporucznik.

2) Chorążych, młodszy z nich trzymać będzie listę imienną i porządku służby w chorągwi.

3) Namiestników

1) Namiestnik Pisarz, pełniący służbę Furiery.

50 Rycerstwa.

50 Pocztowych.

2) Trębaczów.

Rotmistrze będą się starali, mieć muzykę ile możności iak najlepszą.

4) Każdy Rycerz będzie miał z sobą dla siebie i swojego Poczowego traktament aż do pierwszego Lutego 1807 roku. Żywność zaś i furaż dla koni z magazynów im dostarczone będą. Wszystkiego po racyi sześć dla Rotmistrzów, po dwie racye dla Oficerów, a po jedney dla Namiestników, Rycerstwa i Pocztowych na dobę. Kwatermistrze będą rekwirować o żywność i furaże, według etatu sporządzonego i podpisanego przez nich. —

5) Przekonany jestem, że dobre sprawowanie się Rycerstwa i Pocztowych, oddali potrzebę użycia rygoru przepisanego prawami wojskowemi, na nieposłusznych zwierzchnikom swoim.

6) Gdy się czas zbliży, aby chorągwie do Łowicza ciągnęły. Landratowie każdego miejsca, ułożą onym marszrutę, naznaczając noclegi najdalej co mil cztery, i porozumieją się z Landratami cyrkulów położonych na drodze do Łowicza każdej respective chorągwi, w celu dostarczenia potrzebnych przechodzącym żywności i furażów.

7) Rotmistrze mający ruszyć z chorągwami, wyślą 24 godzinami przed sobą kwatermistrzów, dla zajęcia kwater i uprzedzenia tych, którzy mają wydać żywność i furaże.

W ciągu marszu tak iak i na miejscu, kommanderujący dostrzegać mają porządku i odpowiadać za wszystkie excessa popełnione przez ich podkommandnych. Każdy zaś Rycerz odpowiada za swego Poczowego. Oficerowie nadewszystko będą mieli baczną, ażeby w ciągu marszu nikt się od chorągwi nieoddalił lub w tyle niezostawał.

8) Każdy Rotmistrz, skoro stanie w mieście Województwa swego, przysła mi rapport i regularnie zemną korrespondować będzie do Warszawy.

9) Cała ta siła zbrojna Narodowa powinna stanąć 25go Grudnia pod Łowiczem, a na Nowy rok w paradzie pod Warszawą się rozwinąć.

10) Chorągiew, która nayıpierwsza przyjdzie do Łowicza, dostanie numer 1wszy chorągwi, i tak następnie, iak przychodzić będą aż do ostatniej, która ostatni numer mieć będzie.

Niemogąc się do wszystkich rozciągnąć szczegółów, spuszczam się na czynność pa-tryotyczną, gorliwość i rozsądek kommanderujących.

To wezwanie zbroynego Rycerstwa ku oswobodzeniu Ojczyzny, to źródło potęgi Przodków naszych, niema bynajmiej przeszkadzać formowaniu liniowej piechoty z tego dymu, i kawalerii konia wypisanych. Dan w Poznaniu dnia 3. Grudnia roku 1806.

Dąbrowski.

Francuzi opatrzyli na nowo fortecę Braunau w żywność na 6 miesięcy; nie przestają wzmacniać warowniów i zakładać min około tej fortecy, której garnizon składa się teraz z 5 do 6000 Francuzów i Bawarczyków.

Głogów poddał się Woysku Francuzkiemu.

Korpus woysk hollenderskich wziął w possessyą Xięztwo Oldenburgskie, w imieniu Króla Jmci holenderskiego.

Król Pruski, piszą z Altony d. 18. Listopada, znajduje się w Krolewcu z swym dworem.

Dziesięć tysięcy woysk włoskich maszeruje do Niemiec.

Garnizon pruski fortecy Hammeln składa się z 5000 ludzi.

Podług doniesień z Bayonny, które jeszcze potwierdzenia potrzebują, Król hiszpański wypowiedział Portugalii wojnę.

Rozmaite wiadomości.

Xiąże Prymas skonfederowanej Rzeszy Niemieckiej nakazał w swym kraju solenną uroczystość na podziękowanie Nayıwyższej Istności za wielkie zdarzenia, które w tym czasie zaszły, tudzież za odwrócenie przez Nayıśniejszego Protektora ligi reńskiej niebezpieczeństw, które krajom Xiążęcia Prymasa i w ogólności południowym Niemcom zagrażały.

Król Wirtembergski ustanowił w dniu urodzin swoich (d. 6. Listopada) order przeznaczony w nagrodę zasłużonym cywilnym osobom.

Przez Ulm ciągną codzień małe dywizye woysk Francuzkich, z Włoch do Armii Wielkiej dążących.

DONIESIENIE.

Kamera Skarbowa i Woienna Departamentu Poznańskiego postanawia:

Ze od dnia dzisiejszego składa się zupełnie z samych tylko Narodowych, zatem wszelkie ogłoszenia, rezolucye iey nie w innym języku iak tylko w narodowym wychodzić będą.

Ani też do niey wszelakie doniesienia, żądania, tak od zwierzchności krajowych iako partykularnych osob, w innym języku pisane bydyć mają, iak w Narodowym Polskim.

Wszyscy Rodacy pragnący bydyć umieszczonemi w Kancellaryi teyż K-

mery, mają się podać z oświadczeniem na piśmie swoich chęci, aby tymczasowo bezpłatnie jako Applikańci używani, dali czas do poznania swojej zdatności i postępów i na miejscach zdatnościom ich przyzwoitych, obsadzonemi zostali.

Obwieszczenie takowe, aby do każdego wiadomości doszło, rozkazaliśmy je wydrukować w językach polskim i niemieckim, umieścić w gazetach i do Landratów i Konsyliarzy Poborowych rozesłać.

W Poznaniu dnia 30. Listopada roku 1806.

OBWIESZCZENIE.

Na żądanie J.W. Jenerała Dąbrowskiego ozdobionego Orderem Orła Wielkiego Legii honorowej, Kommandora Orderu Krolewskiego Korony Żelaznej. Zaleca Kamera Wojenno-Ekonomiczna Cesarско-Francuzka wszystkim Landratom, Steuer-Ratom i Burmistrzom Miast, co następuje:

Aby wszystkich ieńców wojennych, zbiegów i wszelkiego gatunku włóczęgów chwytac kazali, znajdujących się między niemi Polakow do poblizszych czterech miast do zbierania rekrutów Polskich przeznaczonych, iako to: Rogoźna, Rawicza, Gniezna i Kościana pod mocną strażą i osobistą odpowiedzialnością odsyłali. Prusakow zaś lub innych między niemi będących cudzoziemców pod eskortą dostateczną do Frankfortu nad Odrą lub do Kiestrzyna przystawiali.

Nakaz takowy, aby wszystkich wiadomości doszedł, zalecamy, aby był

natychmiast wydrukowany, po wszystkich Miastach i Kościołach publikowany, i w gazetach publicznych umieszczony.

W Poznaniu d. 26. Listopada 1806.

K. W. Ekonomiczna Cesarско-Francuzka.

Breza.

Obwieszczenie. Przypominamy publiczności następujące obwieszczenia z dnia 13. Listopada r. b. Wszystkim gościnnym i przyjeżdżającym obcym, ten obowiązek dorad uczyniliśmy, aby się w godzinach dwóch po ich przybyciu u Dyrektora Policji meldowali, a przeciw urzędzeniu temu niezawsze zadosyć się czyni, i jeszcze mniej w celu takowym zważane bywa, przeto niniejszym pod iak nayscisleyszą karą nakazujemy:

1. Aby każdy przyjeżdżający obcy natychmiast o swoim przybyciu tutaj, osobicie u Dyrektora Policji na ratużu wraz z swemi paszportami i innem legitymowaniem się meldował. Wyższe przez stan ich okazały już zadosyć znane osoby meldowanie takowe na piśmie uczynić mogą, aby tamże pozwolenie tu bawienia się wyednać można.
2. Wszystkim tutejszym mieszkańcom, a osobliwie gościnnym i karczmarzom nakazujemy, nikogo do domow swych, któryby karty pozwolenia nieokazał, przyjmować, i obowiązku tym każdego przyjeżdżającego obcego niniejszym uwiadomić mają, a gdyby obcy w ciągu godziny iedney po swoim przybyciu pozwolenia rzeczonego nieokazał, tegoż, pod iak nayscisleyszą karą i zastąpieniem wszystkich, nieco przez obcego popełnić mianych traktowań, u Dyrektora Policji donieść mają.

A zatyż gościnni mają każdemu z obcych, zaraz przy wstępie tychże w dom ich, stan, nazwisko i miejsce, zkad ich przybycie, opisać kazać, aby każdego zaraz znaleźć i poznać można, z tém zaleceniem, iż każdy, który przeciw temu postępować będzie, karze 10 talarow podpadnie, ponieważ przy terażniejszych okoliczno-

ściach takowa opieszalność w dwuynasob przebaczoną być nie może.

W Poznaniu dnia 2. Grudnia roku 1806.

Magistrat.

Uwiedomienie. Wszystkich rzemieślników, którzy do dwóch tutey założonych lazaretów, to jest: Sgo Jozefa i Reformatów Klasztorze robotę pełnili i takową oddali, niniejszym uwiedomiamy, aby w ciągu dni 3 zlecenia i kwity na oddaną robotę otrzymane, tudzież likwidacyą kosztów przez Jmci Pana Budowli Inspektora Friedricha zaatrestowaną na tuteyszym ratuszu złożyli. W Poznaniu dnia 30. Listopada roku 1806.

Magistrat.

Kotech. Schoenfeld. Czochron. Willing.

Doniesienie. Z wyraźney rezolucyi Jaśnie W. Dąbrowskiego, Jenerała, umocowanego rządcy

w kraiu Polskim, pod potencyą Najjaśnieyszego Imperatora Francuzów, postanowiony Dyrektorem Policji Jmć Pan Kaźmierz Czochron. Mocą teyże samey rezolucyi wyraźnie zakazano jest, ażeby nikt się nieważył nosić funkcyonalnych pruskich mündurów, ani znaków takowych używać. W Poznaniu dnia 1. Grudnia roku 1806.

Magistrat.

Uwiedomienie. Na urlopie się znajdujących kadettów z korpusu Kaliskiego uwiedomia się, aby naydaley na dzień 6. Stycznia roku 1807 wrócili do swego korpusu, a krory nie stanie na rep czas winien sobie będzie, gdy inny expectant na miejsce jego nastąpi. Dan w Kaliszu dnia 2. Grudnia roku 1806.

Berg.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.